

Sygn. akt IV Ka 300/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Jabłońska-Malik

Sędziowie: SSO Jadwiga Żmudzka (spr.)

SSR del. Małgorzata Rokosz

Protokolant: prot. Aneta Woźniczka

przy udziale Marii Zębali Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 roku, sprawy

J. M.

oskarżonego o przestępstwo z art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 18 czerwca 2003 roku o ochronie zwierząt
na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie z dnia 4 grudnia 2013r. sygn. akt IX K 388/12/K

zaskarżony wyrok zmienia w zakresie orzeczenia o karze w ten sposób, że na mocy art. 69§1 i 2 kk, art. 70 §1 pkt 1 kk i art. 72§1 pkt 5 kk przy zastosowaniu art. 4§1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, zobowiązując go do powstrzymania się od nadużywania alkoholu, w pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymuje w mocy i zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze; zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) Towarzystwa (...) kwotę 504 (pięćset cztery) złote tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Elżbieta Jabłońska-Malik SSR Małgorzata Rokosz

Sygn. IV Ka 300/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 października 2014 roku

J. M. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od lipca 2006 roku do września 2011 roku w miejscowości B., powiat (...), woj. (...), znęcał się nad psem rasy owczarek niemiecki poprzez bicie go, szarpanie, kopanie po kończynach, straszenie i drażnienie oraz przytrzymywanie i przytapienie w wodzie powodując jego cierpienie i stres

tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 18 czerwca 2003 roku o ochronie zwierząt

2. w tym samym miejscu i czasie co w pkt. 1 znęcał się nad gołębiami poprzez przytrzymywanie ich w nienaturalnej pozycji jako przynętę na jastrzębie powodując zbędny ból, uszkodzenie ciała i w konsekwencji ich śmierć

tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 18 czerwca 2003 roku o ochronie zwierząt

3. w okresie od bliżej nieustalonego dnia 2006 roku do bliżej nieustalonego dnia 2008 roku w miejscowości B., pow. (...), woj. (...) znęcał się nad dzikim ptakiem wolnożyjącym, najprawdopodobniej jastrzębiem, poprzez przetrzymywanie go na uwięzi w klatce, w nienaturalnych warunkach bez możliwości niezbędnego ruchu, na metalowej uprzęży powodując zbędny ból, uszkodzenie ciała i w konsekwencji śmierć tego ptaka

tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 18 czerwca 2003 roku o ochronie zwierząt,

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie, wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013 roku sygn. IX K 388/12/K orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. oskarżonego J. M. uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych powyżej w pkt 1, 2 i 3, eliminując z opisu czynu sformułowanie „uszkodzenie ciała i w konsekwencji ich śmierć”, przyjmując, że oskarżony swym zachowaniem powodował również zbędne cierpienia psychiczne zwierząt, a także przyjmując, że czyny te stanowią jeden występki popełniony w okresie od lipca 2006 r. do 2 kwietnia 2011 r., kwalifikowany z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 856) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 35 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka względem oskarżonego nawiązkę na rzecz (...) Towarzystwa (...) w kwocie 2.000 (dwóch tysięcy) złotych;

III. na zasadzie art. 627 k.p.k. i § 14 ust. 2 pkt 1 w zw. z ust. 7 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461), zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...)Towarzystwa (...) kwotę 1.008 (jednego tysiąca ośmiu) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru;

IV. na zasadzie art. 627 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem częściowego zwrotu wydatków kwotę 900 (dziewięćset) złotych, zwalniając go w pozostałym zakresie z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego i zarzucił mu:

1.obrazę przepisów postępowania, mogąca mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie :

1.1. obrazę art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 i 424 k.p.k. w poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiająca się w braku rozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy przemawiających na korzyść oskarżonego, a to zeznań świadków Z. D., A. W., E. K. oraz T. Ł., które to bezsprzecznie oraz miarodajnie ukazywały stosunek oskarżonego do posiadanych przez niego zwierząt jak również nastawienia oskarżonego do karmienia zwierząt i nadzoru nad zwierzętami pozostającymi w jego posiadaniu,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający

na:

2.1. niezasadnym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się szeregu czynów względem psa rasy owczarek niemiecki takich jak bicie, szarpanie, kopanie po kończynach, straszenie i drażnienie oraz przytrzymywanie i przytapienie w wodzie, mimo iż z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka R. W. wynika, iż oskarżony takowych czynów nie popełnił oraz wykazywał należyte zachowania względem owczarka niemieckiego;

2.2. niezasadnym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu w pkt. 2 aktu oskarżenia, a to znęcania się nad gołębiami poprzez przetrzymywanie ich w nienaturalnej pozycji jako przynętę na jastrzębie powodując zbędny ból, uszkodzenie ciała i w konsekwencji ich śmierć, mimo iż zarówno z wyjaśnień oskarżonego jak również z zeznań świadków Z. D., A. W., E. K. oraz T. Ł. bezsprzecznie wynika, iż prowadzenie hodowli gołębi było dla oskarżonego zajęciem szczególnie ważnym oraz ukazującym stosunek oskarżonego do opieki i nadzoru nad hodowlą gołębi przez niego prowadzoną;

2.3. niezasadnym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się w bliżej nieustalonego dnia 2008 r. znęcania się nad dzikim ptakiem wolnożyjącym, poprzez przetrzymywanie go na uwięci w klatce, w nienaturalnych warunkach bez możliwości niezbędnego ruchu na metalowej uprzęży powodując zbędny ból, uszkodzenie i w konsekwencji śmierć tego ptaka mimo wyczerpujących wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie oraz w postępowaniu przygotowawczym bezspornie wskazujących na brak sprawstwa oskarżonego w w/w czynie;

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary poprzez wymierzenia oskarżonemu kary 8 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności za czyn objęty pkt 1, 2, 3 aktu oskarżenia mimo braku podstaw i przesłanek ku takowemu wyrzeczeniu,

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wydanie wyroku uniewinniającego oskarżonego,

względnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez

2.1. wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary pozbawienia wolności przy zastosowaniu zawieszenia wykonania orzeczonej kary na stosowny okres próby,

2.2. wyrzeczenie na rzecz (...) Towarzystwa (...)nawiązki w kwocie niższej aniżeli 2.000 zł,

2.3. nieobciążania oskarżonego kosztami postępowania.

ewentualnie

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji

4.orzeczenie o kosztach zastępstwa adwokackiego według norm prawem przewidzianych

Sąd Odwoławczy rozważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela posiłkowego okazała się częściowo zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary. Nie wszystkie jednak zarzuty w niej podniesione zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy uzupełnił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy poprzez dopuszczenie dowodu z nowej informacji o oskarżonym z Krajowego Rejestru Karnego, a także dowodu z akt zakończonego postępowania prowadzonego w sprawie sygn. IX K 315/11/K przed Sądem Rejonowym dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie. Autentyczności i rzetelności tych dowodów strony nie kwestionowały. Również Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do odmówienia im waloru wiarygodności.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionego przez obrońcę oskarżonego zarzutu obrazy przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k.

Na wstępie zaznaczyć należy, że art. 4 k.p.k. jest przepisem zawierającym ogólną dyrektywę skierowaną do organów prowadzących postępowanie, toteż zarzut obrazy tego przepisu nie może samodzielnie stanowić podstawy środka odwoławczego. Oznacza to, że w świetle art. 438 pkt 1 k.p.k. ustawodawca zakłada, iż zarzut oparty na tej podstawie musi być ściśle określony, sprecyzowany, odnoszący się do naruszenia konkretnego przepisu procedury gromadzenia, przeprowadzania i oceny dowodów, procedury dokumentowania czynności organów procesowych, przestrzegania praw stron, a wreszcie poprawności orzeczenia i jego uzasadnienia. Przestrzeganie zasady obiektywizmu gwarantowane jest w przepisach szczegółowych - nakazujących lub zakazujących dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej - i dopiero wskazanie ich naruszenia lub też wywodu uzasadniającego tezę o przynajmniej hipotetycznym wpływie wskazanego uchybienia na treść orzeczenia może stanowić podstawę apelacji. Dlatego też konieczne jest wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu. Dopiero bowiem taki zabieg będzie czynił zarzut formalnie poprawnym (post. SN z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 140/14, Legalis, wyrok SA w Warszawie z dnia 21 marca 2014 r., II AKa 59/14, Legalis).

Skarżący w swej apelacji podnosi zarzut obrazy tego przepisu w połączeniu z naruszeniem art. 7 k.p.k., art. 410 § 1 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. Naruszenie tych przepisów obrońca oskarżonego uzasadniał twierdzeniem o nieuwzględnieniu zeznań świadków, składanych na korzyść oskarżonego, a korelujących z jego wyjaśnieniami. W uzasadnieniu apelacji skarżący przytacza fragmenty zeznań świadków, mające wedle apelującego wskazywać, że stosunek oskarżonego do zwierząt jest pozytywny bądź że nie popełnił on czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia. Warto przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, a także stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego i jednocześnie zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (wyrok SN z 20.09.2007r., SNO 57/07, LEX nr 471827).

Mając na względzie powyższe, należy uznać, że przedstawiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie spełnia powyższych kryteriów. Obrońca nie wykazał w apelacji, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został w kontrolowanym wyroku dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy stanowić przyczyny zmiany bądź uchylenia orzeczenia. Kontrola instancyjna stwierdza, że Sąd Rejonowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy i dokonał skrupulatnej oraz wnikliwej oceny całego zebranego materiału dowodowego. Ocena wszystkich dowodów, wbrew zarzutowi apelacji, jest oceną swobodną, pozbawioną cech dowolności. W pisemnych motywach wyroku Sąd odniósł się szczegółowo do wyjaśnień oskarżonego i zeznań wszystkich świadków oraz pozostałych dowodów, wskazując, którym dowodom i w jakiej części dał wiarę, a którym wiary odmówił, argumentując przyczyny takiego postąpienia. Rozumowanie Sądu, jak idzie o dokonaną ocenę wszystkich dowodów pozbawione jest cech dowolności, sprzeczności, niejasności, wszystkie dowody ocenione zostały z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. Tym samym ocena dowodów, jako zgodna z dyspozycją art. 7 k.p.k., z ochrony tego przepisu korzysta. Opierając się na takiej ocenie dowodów Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, przypisując oskarżonemu sprawstwo oraz winę, za wyjątkiem ustaleń w zakresie prognozy kryminologicznej w odniesieniu do oskarżonego.

W kwestii naruszenia art. 410 k.p.k. warto przypomnieć, że istotą tego przepisu jest, iż sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, oraz, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego (wyr. SN z dnia 15 stycznia 2008 r., V KK 189/07, R-OSNKW 2008, poz. 102; wyr. SA w Krakowie z dnia 14 maja 2008 r., II AKa 50/08, KZS 2008, Nr 9, poz. 35). Trzeba podkreślić, że nie stanowi naruszenia komentowanego przepisu dokonanie takiej, czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Jeżeli więc z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd nie dał wiary zeznaniom danego świadka, przy czym wskazał powody tego stanowiska, to nieuwzględnienie okoliczności wynikających z jego zeznania nie stanowi naruszenia komentowanego przepisu. O naruszeniu takim można byłoby natomiast mówić wówczas, gdyby Sąd w

uzasadnieniu w ogóle nie odniósł się do danego dowodu (post. SN z dnia 18 października 2007 r., III KK 236/07, OSNKW 2008, Nr 1, poz. 9; wyr. SN z dnia 15 lutego 2008 r., WA 5/08, R-OSNKW 2008, poz. 377). Tymczasem obrońca podnosząc zarzut naruszenia wskazanego przepisu popierał swoje twierdzenie tezą o nieoparciu się przez Sąd Rejonowy na dowodach przemawiających na korzyść oskarżonego. Natomiast, w wyniku kontroli instancyjnej należało stwierdzić, że Sąd a quo, jak wynika z akt sprawy, ujawnił w toku rozprawy wszystkie dowody, zarówno przemawiające na korzyść, jak i przeciwko oskarżonemu. Sąd ten dokonał także ich kompleksowej oceny. Stąd zarzut naruszenia tego przepisu jawi się jako bezpodstawny.

Nietrafny jest podnoszony przez obrońcę oskarżonego zarzut naruszenia art. 424 k.p.k. Zasadnie twierdzi się w judykaturze, że nieprawidłowo sporządzone uzasadnienie orzeczenia utrudnia lub wręcz uniemożliwia instancyjną jego kontrolę i może być uznane za mające wpływ na treść wyroku, jeśli świadczy o tym, że proces podejmowania decyzji przez sąd I instancji był niewłaściwy (wyr. SA w Łodzi z dnia 13 września 2007 r., II AKa 105/07, KZS 2008, Nr 7-8, poz. 102; wyr. SN z dnia 31 maja 2007 r., WA 25/07, R-OSNKW 2007, poz. 1207). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sporządzone przez Sąd Rejonowy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawierało wszystkie elementy wskazane w art. 424 k.p.k., natomiast sposób jego redagowania pozwala na zrozumienie argumentacji wniosków oraz motywów, jakimi się kierował Sąd a quo. Co więcej, sam skarżący w treści zarzutu jak i w uzasadnieniu apelacji nie formułuje tez przeciwnych. Stąd też zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, obrońca oskarżonego wskazał, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu zachowań, mimo, że z zebranych dowodów wynika brak popełnienia przez niego przypisanego mu czynu. W orzecznictwie trafnie wskazuje się, że błąd ustaleń faktycznych istotnych w orzekaniu zachodzi, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd nie odpowiada zasadom logiki, doświadczenia życiowego i wskazaniom wiedzy, klóci się z zasadami rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest zasadny, gdyż sprowadza się do samego zakwestionowania stanowiska Sądu czy do polemiki z ustaleniami Sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie wystarcza zatem do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędów ustaleń. Zarzut taki bowiem powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu w zakresie istotnych ustaleń (vide: wyrok SA w Krakowie z dnia 14.05.2008r., sygn. akt II AKa 50/08, KZS 2008/7-8/64). W przedmiotowej apelacji skarżący przedstawia własną wizję zdarzeń, z góry przyjmując, że dowody przemawiające na korzyść oskarżonego są wiarygodne, w oparciu o które czyni własne ustalenia faktyczne. Obrońca ogranicza się jedynie do przytoczenia części wypowiedzi świadków, zeznających na korzyść oskarżonego oraz konstatacji, że skoro ustalenia Sądu Rejonowego nie są zgodne z tymi twierdzeniami, to jednocześnie są błędne. Z taką argumentacją nie sposób się zgodzić. Autor odwołania tylko wrywkowo cytuje część wypowiedzi świadków, tak, ażeby pasowały one do założeń jego apelacji, a nie całość tych depozycji, pomija przy tym inne dowody, o wymowie niekorzystnej dla oskarżonego, w przeciwieństwie do Sądu Rejonowego, który miał na uwadze wszystkie dowody, zarówno korzystne, jak i niekorzystne dla oskarżonego i który dokonał oceny wszystkich dowodów. Apelujący nie wykazał nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu czy też błędów w wyciąganiu wniosków z dowodów. Budowanie alternatywnej wersji zdarzeń przy przyjęciu za wiarygodne dowodów, którym Sąd wiarygodności odmówił nie jest wystarczające do skutecznego podnoszenia zarzutu, o którym mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k. Głębszej analizy wymaga natomiast odniesienie się do argumentu apelującego, że biegła z zakresu psychologii zwierząt w swej opinii stwierdziła, że u psa - owczarka niemieckiego należącego do oskarżonego, nie zaobserwowano stanów lękowych w reakcji na jego obecność, a także na sytuacje konfliktu pomiędzy domownikami. Odnosząc się do tego faktu, należy przypomnieć, że po pierwsze wskazana biegła w swej opinii podała, że takie zachowanie zwierzęcia jest możliwe, mimo wcześniejszego znęcania nad nim. Po drugie, wpływ na wynik badania mogła mieć ciężka choroba zwierzęcia, skutkująca jego śmiercią, a także przyjmowane przez niego leki, co potwierdzone zostało przez biegłego lekarza weterynarii. Zatem w żadnym razie z faktu braku negatywnej reakcji wskazanego psa na obecność oskarżonego nie można wyprowadzić wniosku o niedopuszczeniu się przez niego zarzucanych mu czynów. Powyższe zostało szczegółowo i logicznie opisane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Skarżący nie wykazał, aby rozumowanie Sądu meriti w tym zakresie było błędne, stąd również ta część zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych jawi się jako niezasadna.

Zasadnym okazał się natomiast sformułowany przez obrońcę oskarżonego zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej J. M.. Należy w pierwszej kolejności wskazać, iż rażąca niewspółmierność kary to taka, która „rzuca się w oczy” i nie nadaje się do zaakceptowania (wyrok SA w Krakowie z dnia 14 listopada 2008 r., II AKa 132/008, KZS 2008, Nr 11, poz. 64; wyr. SA w Krakowie z dnia 28 maja 2010 r., II AKa 82/10, KZS 2010, Nr 6, poz. 45). O rażącej niewspółmierności kary lub środka karnego można mówić wówczas, gdy zastosowana kara, wymierzona za przypisane oskarżonemu przestępstwo, nie odzwierciedla należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (por. wyrok SN z dnia 30 czerwca 2009 r., WA 19/09, R-OSNKW 2009, poz. 1255). Przy czym kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową zarówno z powodu nadmiernej jej wysokości, jak i z powodu nieorzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (postanowienie SN z dnia 13 października 2010 r., IV KK 307/2010, OSNwSK 2010, poz. 1952).

Nie ma natomiast racji obrońca oskarżonego twierdząc, że ze względu na wysokość dochodów J. M. orzeczona kwota nawiązki w wysokości 2000 zł jest wygórowana. Zgodnie z art. 35 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu przez oskarżonego w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 lub 2 tego przepisu, sąd może orzec nawiązkę w wysokości od 25 zł do 2 500 zł na cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez Sąd. Wobec tego nawiązka wymierzona oskarżonemu plasuje się bliżej górnej granicy jej zagrożenia, zważywszy jednak na wielość zachowań oskarżonego składających się na przypisany mu czyn oraz relatywnie długi czasookres, w którym zachowania te były realizowane, wysokość orzeczonej nawiązki nie może jawić się jako rażąco niewspółmierna. Orzeczona nawiązka uwzględnia zasady i dyrektywy określone w art. 53 k.k. w zw. z art. 56 k.k. Oskarżony, mając na uwadze osiągnięte przez niego dochody, jest w stanie uiścić te nawiązkę.

Słusznym okazał się natomiast zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności ze względu na niezastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres próby. Uzasadniając taką decyzję Sąd Rejonowy wskazał, że m.in. wobec uprzedniej karalności oskarżonego za znęcanie się nad członkami jego rodziny (sprawa IX K 315/11/K), orzeczenie względem niego środka probacyjnego byłoby niedopuszczalne. Wydając zaskarżone orzeczenie, Sąd ten przecenił znaczenie karalności J. M. wyrokiem w sprawie sygn. IX K 315/11/K, nie doceniając jednocześnie innych okoliczności, które należało uwzględnić przy ustalaniu prognozy kryminologicznej. Przede wszystkim należało mieć na uwadze fakt, że czyn przypisany oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem miał miejsce w okresie mieszczącym się w tym, w którym popełniony był przez niego czyn, za który został skazany w sprawie sygn. IX K 315/11/K. Jednocześnie czyn stanowiący przedmiot niniejszego postępowania został popełniony przez oskarżonego przed skazaniem go za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. wyrokiem w sprawie sygn. IX K 315/11/K. Z ostatniej informacji z Krajowego Rejestru Karnego z dnia 13.08.2014r. (k. 309) wynika, że oskarżony, poza skazaniem w wymienionej sprawie, nie był karany innymi wyrokami. Nie doszło więc do sytuacji, w której oskarżony mimo uprzedniego skazania dalej dopuszczał się przestępstw. Zatem nie ma racji Sąd Rejonowy w zakresie, w jakim wiąże z tą przesłanką brak celowości zawieszenia na okres próby wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Okoliczność ta nie świadczy bowiem jednoznacznie o wysokim prawdopodobieństwie, że w przyszłości oskarżony dopuści się bezprawnych zachowań. Ponadto istotnym jest również fakt, że w okresie następującym po tym objętym aktem oskarżenia w niniejszej sprawie, oskarżony zaprzestał złego traktowania zwierząt. Warto mieć na względzie, że orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności stanowi w myśl art. 58 § 1 k.k. ultima ratio. Kara ta może być zastosowana zatem tylko w ostateczności, gdy w inny sposób cele kary nie byłyby spełnione. W wyniku kontroli instancyjnej Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że taka ostateczność w niniejszej sprawie nie zachodzi. Wobec oskarżonego, który zdobył się na wysiłek zmiany swojego zachowania względem zwierząt, nie był karany innymi wyrokami, poza wskazanym powyżej, zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Względem na potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa również nie sprzeciwia się warunkowemu zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Zatem brak warunkowego zawieszenia na okres próby wykonania orzeczonej względem niego kary pozbawienia wolności decyduje o zasadności zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Ilościowy wymiar kary pozbawienia wolności (8 miesięcy), jest jak najbardziej trafny. Dokonując rzeczony zmiany wyroku w zakresie orzeczenia o karze, Sąd Odwoławczy, tak jak i Sąd Rejonowy, stosował przepisy prawa materialnego obowiązującego poprzednio, jako względniejsze dla oskarżonego, zgodnie z art. 4 § 1 kodeksu karnego.

Wobec powyższego, przy stwierdzeniu, że pozwalają na to zebrane dowody, Sąd Odwoławczy korzystając z instytucji przewidzianej w art. 437 § 2 k.p.k. zmienił zaskarżone orzeczenie, zawieszając wykonanie orzeczonej wobec J. M. kary pozbawienia wolności na okres 5 lat próby. Wskazany, maksymalny okres próby pozwoli na zweryfikowanie postawionej pozytywnej prognozy kryminologicznej oraz będzie działał na oskarżonego dyscyplinująco, gdyż będzie on musiał liczyć się, w razie ponownego wejścia w konflikt z prawem, z zarządzeniem wykonania kary.

Mając na względzie fakt, że oskarżony swych zachowań dopuszczał się często po spożyciu alkoholu, którego nadużywał od wielu lat, Sąd Odwoławczy zobowiązał go w okresie próby do powstrzymania się od nadużywania tej substancji.

Tak ukształtowana przez Sąd Odwoławczy sankcja karna jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, zdatna jest do osiągnięcia tych wszystkich celów kary, o jakich mowa w art. 53 § 1 k.k., będąc karą zasłużoną i sprawiedliwą.

Przy niestwierdzeniu podlegających uwzględnieniu z urzędu okoliczności, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k., w pozostałym zakresie utrzymano zaskarżony wyrok w mocy.

Zgodnie z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. do kosztów procesu zaliczają się uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika. Oskarżyciel posiłkowy reprezentowany był w niniejszej sprawie przez pełnomocnika. Zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 4 i § 16 w związku z § 14 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r., minimalna stawka dla obrońcy z urzędu, którą stosuje się również w odniesieniu do pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wynosi 420 zł przed sądem okręgowym jako sądem odwoławczym. Stawka ta powiększona jest o 20 % jeżeli rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Ponieważ pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnosząc o zasądzenie wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika nie wskazał na ich wysokość, Sąd zasądzając te wydatki oparł się na wskazanej regulacji. Stąd też ich suma wyniosła 504 zł i taką też kwotę tytułem wydatków w postępowaniu odwoławczym na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego.

Zwalniając oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy kierując się dyspozycją art. 624 § 1 k.p.k. uznał, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe, jako że oskarżony choć pracuje, to nie osiąga z tego tytułu znacznych dochodów, a do uiszczenia ma niemałe kwoty wynikające z wyroku Sądu I Instancji, należne Skarbowi Państwa i wskazanemu tam beneficjentowi, do tego dochodzi obciążenie go wydatkami poniesionymi przez oskarżyciela posiłkowego w toku postępowania odwoławczego.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Elżbieta Jabłońska - Malik SSR Małgorzata Rokosz